

Trump chce grabić lasy

Dodano: 19.11.2018

Kalifornię w USA trawią najgroźniejsze i największe pożary w historii tego stanu. Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump zasugerował, aby w walce z pożarami brać przykład z systemów stosowanych w Finlandii.



Trump odwiedzając zagrożone tereny powiedział: "Zajmijcie się podłożem. Wiecie, że podłoże w lesie jest bardzo ważne. Rozmawiałem z prezydentem Finlandii; nazwał ją krajem lasów, oni spędzają wiele czasu na grabieniu i czyszczeniu (lasów) i (?) nie mają żadnych problemów?".

Te słowa były bardzo mocno komentowane w Finlandii i często wprowadzały zdumienie, zwłaszcza jeżeli chodzi o "grabienie lasów".

Kancelaria prezydenta Finlandii, skomentowała, że prezydenci podczas spotkania w Paryżu na obchodach 100. rocznicy zakończenia I wojny światowej rozmawiali o "fińskiej gospodarce leśnej oraz systemie monitorowania pożarów lasów". Fiński prezydent zaznaczył że jego naród dba o swoje lasy. O grabieniu nie było żadnej mowy.

Do słów Trumpa odniósł się także przedstawiciel fińskiego ministerstwa spraw wewnętrznych.

?Oczywiście to miło, że fińska ochrona przeciwpożarowa lasów została dostrzeżona w USA na tak wysokim szczeblu? - powiedział, cytowany przez radio Yle, Janne Koivukoski z departamentu służb ratunkowych (w tym pożarniczych), kierujący zarządzaniem kryzysowym.

Według Koivukoskiego nie można porównywać Kalifornii do Finlandii ze względu na diametralnie różny klimat i warunki glebowe.

W Finlandii obszary leśne zajmują ok. 78 proc. powierzchni kraju. 10 proc. pokryta jest zaś wodami. W tym roku ze względu na dużą suszę i wysokie temperatury powietrza w Finlandii w sezonie wiosenno-letnim obowiązywał stan zagrożenia pożarowego na prawie całym obszarze kraju.

Źródło: PAP

Fot. twitter.com/NASA

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.